

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 6 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części w „*Krakauer Zeitung*“.)

Obwieszczenie.

W przeciągu czasu od 7. do 21. października b. r. zaraza na bydło (księgosusz) w Morawie w Chylitz w pow. Ostrawskim, w Sobiesnik w pow. Zdaunckim, w Kowalowitz w pow. Kojeteńskim, w Wielkim Tischanie w pow. Kremczyrskim, w Swatoborzu w pow. Gajskim i w Lipniku w pow. tegoż nazwiska przeszło włącznie z już poprzednio wykazanymi 7 miejscami, razem w 13 miejscach ustąpiła, przeciwnie w Birnbaum w powiecie Lundenburg, w Nedakowitz w pow. Węg. Hradysz, w Bojanowitz i Oskol w powiecie Kremczyrskim, w Malenawitz w powiecie Napagedl i w folwarku w Folleschau w powiecie tegoż nazwiska, następnie w Wrzawie w pow. Gajskim wybuchła.

Zaraza przeto panuje w 25 miejscach.

To zawiadomienie c. k. Namiestnictwa Morawskiego z dn. 27. z. m. podaje się do publicznej wiadomości z dodatkiem, że według zawiadomienia naczelnika obwodowego Sanockiego w obwodzie Sanockim zaraza na bydło już całkiem ustąpiła i że targi na bydło w Osieku, Żmigrodzie i Dukli znowu odbywać się mogą.

Z c. k. Komisji namiestniczej.

Kraków, dnia 6. listopada 1866.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Minister stanu mianował suplentów *Michała Urysza* przy gimnazjum w Nowym Sączu i *Stanisława Siedleckiego* przy drugim gimnazjum w Krakowie rzeczywistymi nauczycielami.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. listopada.

Jak się dowiaduje „*Pest. Lloyd*“, nastąpi już 19. b. m. posiedzenie izby deputowanych węgierskiego sejmku. Zwyczaj co do dni przygotowawczych (*dies comparationis*) będzie tą razą pominięty, gdyż nie jest to właściwie nowe otwarcie sejmku, lecz izba rozpoczyna tylko na nowo posiedzenie, przerwane odroczeniem.

Deputacyi miasta *Szegedinu*, która doręczyła *Deakowi* album opatrzone 6000 podpisów, odpowiedział *Deak* podług dzienników wiedeńskich temi słowy: „Przyjmując zyczliwość i cześć *Szegedinu* z wdzięcznością, ubolewam, że dotąd tylko za dobrą wolę i zamiar otrzymałem podziękowanie, gdyż oboje nie przyniosły jeszcze żadnych owoców. Nie mogę zataić, że czekają nas jeszcze złowrogie czasy, i że przyszłość i szczęście ojczyzny nie od nas samych zawisły. Ale wśród wszelkich okoliczności musimy wypełniać obowiązek patriotyzmu.“ Deputacya odwiedzała jeszcze prezydenta izby niższej barona *Eötvösa*. Była to więc w ogóle owacja dla stronnictwa *Deaka*.

W zewnętrznych politycznych stosunkach Europy nastąpił prąd zupełnej ciszy, a dzienniki najnowsze niezawierają prawie nic, coby mogło obudzać powszechniejszy interes. Jako najważniejszą możnaby jeszcze uważać wiadomość *Gazety kolońskiej*, że izby francuskie mają się zebrać w styczniu. Zaraz na początku sesyi, tak piszą dziennikowi reńskiemu, ma być przedłożony izbom projekt względem reorganizacji armii, i żądane będą od niej kredyty, potrzebne na niezwłoczne wykonanie tego projektu. Adres nie będzie wprawdzie zniesiony, ale większość będzie usilnie prosiła, ażeby dyskusyę nad nim ile możności skrócała ze względu na ważne sprawy będące do załatwienia, i żeby wszystkie ważne kwestye rozbięta bliżej dopiero przy dyskusyi nad budżetem. Reorganizacja i nowe uzbrojenie armii będą wymagać znacznych pieniędzy, i dlatego nastąpi nowa pożyczka, która może wynosić 3—do 500 milionów franków.

Na posiedzeniu pruskiej izby deputowanych z 12go b. m. przedłożył minister finansów budżet państwa na rok 1867. Z pożyczki nie robiono jeszcze żadnego użytku. Skarbowi przekazano 27½ miliona talarów. Dochody z r. 1866 wynoszą 168,804.000 talarów, łącznie z 4,600.000 tal. jako przyrostek z kontrybucyi wojennych. Dochody przewyższają zatem preliminarz o 7,210.000 talarów. Z tego ma być użytych 2,400.000 talarów na polepszenie płac urzędników, na dotacje dla nauczycieli i na podwyższenie żołdu wojska. Po przyjęciu wniosku pana *Michaeli* względem obrad wstępnych 96 głosami przeciw 63 pokazało się, że izba nie ma potrzebnego do uchwalenia kompletu. Dalsze obrady odłożono przeto do dnia następnego.

W Sztuttgardzie odbyło się 12. b. m. zgromadzenie południowo-niemieckich przyjaciół ojczyzny, na którym uchwalono, że potrzeba dążyć do utwórczenia unii państw południowych z najściślejszym zjednoczeniem we względzie prawnopolitycznym i woj-

skowym. W tym celu obrany został wydział pod prezydencją *Welchera* z siedzibą w Heidelbergu. Jako najstosowniejszy system wojskowy uznano powszechny obowiązek do służby wojskowej z bardzo krótkim terminem.

„*Nordd. Allg. Ztg.*“ donosi, że wprawdzie „*Dresdner Journ.*“ zaprzeczył, aby Król saski otrzymał zaproszenie do Berlina, i zaproszenia tego nie było; mimo to jednak z pewnego źródła wiadomo, że Król saski wybiera się do Berlina i że o tem nadeszła uprzedzająca do Berlina wiadomość. P. *Wurmb* wprawdzie wraca do Drezn, lecz po to tylko, aby załatwić różne zaległe sprawy poselstwa pruskiego. Rząd saski zamierza zresztą zwinąć poselstwa swoje za granicą, a mianowicie zaczyna od Londynu, tak iż Prusy będą reprezentować Saxonię i w ogóle Związek północno-niemiecki. Według „*Timesa*“ zwinieniem będzie odpowiednio do tej normy, także poselstwo angielskie w Dreźnie.

Król duński powiada w swojej mowie od tronu, którą zagał 12. b. m. sejm państwa, że polityczne stosunki środkowej Europy dotknęły także i Danii. Praski traktat pokoju i kierunek narodowy stosunków europejskich gwarantują zwrócenie północnego Szlezewiku i uzyskanie granic naturalnych. Sprawiedliwość mocarstw zaprzyjżnionych znachodzi w tej mowie uznanie, a mianowicie dla Francyi wyraża ono głęboką sympatyę. Dalej zapowiada Król nowe środki obrony, mianowicie co do broni polowej. W końcu powiada, że sprawy finansowe Księstw są po największej części uregulowane, a finanse całego państwa nie obudzają najmniejszej obawy.

Monarchia austriacka.

Wykaz darów

na rzecz c. k. rannych wojowników.

Do komitetu obwodu Żółkiewskiego w miesiącu wrześniu 1866 wpłynęło 102 złr. 95 c. a mianowicie złożyli: *Artur Głogowski* 10 złr., *Antoni Zebracki*, fizyk 5 złr., *Rudolf Urbanski* 5 złr., *Antoni Kalitowski*, starosta obw. 5 złr., *Franciszek Tonner* 4 złr., *X. Jan Kalitowski* 1 złr., *Antoni Niementowski* 2 złr., *Spiridion Iwanowski* 2 złr., *Józef Kartsch* 2 złr., *Hersch Zipper* 1 złr., *Harasym Samulak* 1 złr.; od c. k. urzędników: *Jan Kafka*, komisarz 2 złr., *Juliusz Schumann*, naczelnik pow. 2 złr., *Józef Weinfeld*, komisarz 2 złr., *Władysław Dobiecki*, komisarz 2 złr., *Ludwik Mayer*, inżynier 1 złr., *Teodor Stanowski* 1 złr., *Jan Leitner* 50 c., *Franc. Giricka*, adjunkt 2 złr., *Man. Billński*, aktuaryusz 50 c., *Ferdynand Eiser*, aktuaryusz 1 złr., *Tomasz Maluskiewicz* 1 złr., *Jan Alexiewicz* 20 c., *Franc. Pelz* 50 c., *Teodor Malinowski* 50 c., *Ludwik Zawadzki* 50 c., *Felix Minkewicz* 50 c., *Antoni Czarnecki* 50 c., *Wojciech Wiśniewski* 50 c., *Juliusz Lösch* 50 c., *Ignacy Januszkiewicz* 50 c., *Ferdynand Maresch* 50 c., *Jan Tumpach* 50 c., *Franc. Kratzer* 50 c., *Jan Holyński* 50 c., *Jan Gutkowski* 1 złr., *Julian Imrychowski* 30 c., *Riedl*, kom. finans. 1 złr., *Pochmarski* 30 c., *Emil Kisielewski* 30 c., *Wojciech Lechowski* 50 c.; od starozakonnych w Żółkwi: *M. Radelmesser* 2 złr., *St. Cukier* 1 złr., *Leon Chajes* 2 złr., *Leib Apfel* 1 złr., *Majer Stolzer* 50 c., *Samuel Kreutzer* 30 c., *Salamon Brenner* 30 c., *Elias Langer* 50 c., *Berl Gams* 50 c., *Izaak Grünthal* 50 c., *Feiweil Schmelkes* 50 c., *Izaak Stein* 50 c., *Dwora Fisch* 50 c., *Chaje Weiss* 30 c., *Dr. Rappaport* 2 złr., *Izrael Deutscher* 50 c., *Benjamin Mesias* 25 c., *Dawid Margulies* 50 c., *Abel Pinales* 25 c., *Peisach Edner* 50 c., *Dr. Lopiner* 50 c., *Hahn Barosch* 50 c., *Feiweil Ettinger* 50 c., *Mirl Fischbein* 30 c., *Beile Pessel Lechuer* 50 c., *Sische Leisner* 50 c., *Chaim Guttman* 1 złr., *Izaak Morgenstern* 1 złr., *Oser Katz* 25 c., *Hersch Stein* 25 c., *Mojżesz Dreifinger* 50 c., *Feiweil Mayseler* 50 c., *Chaim Fuchs* 50 c., *Baruch Wolfsberg* 75 c., *Józef Mojes* 25 c., *Selig Bogen* 50 c., *Simon Berisch Bindel* 50 c., *Leib Bindel* 50 c., *Mais Wachtel* 50 c., *Markus Fränkel* 50 c., *Joel Schweitzer* 25 c., *Mendel Liebermann* 25 c., *Dawid Landau* 30 c., *Salamon Herbster* 40 c., *Salamon Berman* 20 c., *Hersch Mesias* 25 c., *Marcin Kohl* 30 c., *Mojżesz Freidinger* 40 c., *Majer Herbst* 50 c., *Aron Bär* 50 c., *Hersch Leib Bär* 40 c., *Samuel Waldberg* 50 c., *Hersch Gabel* 25 c., *Józef Wohlfeld* 50 c., *Jakób Dreifinger* 30 c., *Izrael Atlas* 30 c., *Józef Wolfsberg* 25 c., *Leiser Ettinger* 50 c., *Eisig Reitzfeld* 50 c., *Josel Aufschauer* 20 c., *Ryfka Aufschauer* 50 c., *Leon Aufschauer* 50 c., *Michel Bär* 50 c., *Dawid Schapira* 25 c., *Schepsil Singer* 25 c., *Chaim Patrontasch* 20 c., *Józef Heschel* 50 c., *Izaak Eisenstein* 50 c., *Jermir Rosenblüth* 25 c., *Menachem Zechtinger* 50 c., *Herz Kurcer* 20 c., *Ryfka Maymann* 20 c., *Osias Lechner* 60 c., *Izrael Rausch* 30 c., *Salamon Kahane* 20 c., *Leib Bones* 20 c., *Anczel Zobel* 25 c., *Josel Oster* 25 c., *Marek i Hersch Spritzer* 50 c., *Samuel Eli Bloch* 20 c., *Hersch Hirsch* 30 c., *Naftali Majes* 20 c., *Majer Berisch Gottlieb* 25 c., *Aron Weber* 20 c., *Schifer Greidinger* 30 c., *Markus Bindel* 50 c.

Od centralnego Komitetu pomocy dla rannych.

Lwów, 13. listopada. (Uwolnienie c. k. poddanych austriackich z niewoli rosyjskiej. Dokończenie.) Mielniczuk Kamil z Tarnowa, Matuszczak Jan z Ciężkowic, Motyl Franciszek z Krakowa, Mazur Krzysztof z Rzeszowa, Maj Józef z Skawiny, Mirkiewicz Felix ze Lwowa, Myszkowski Wincenty z Krakowa, Morona Piotr ze Lwowa, Mogielski Szymon z Krakowa, Makulczyński Józef, Małuszkiewicz Piotr z Ulewic, Mołodecki Jan z Baranowa, Malec Grzegorz, Magnuszewski Jan z Krakowa, Michalik Piotr z Chrzanowa, Milerowicz Edmund z Tarnowa, Mroczkowski Kamil z Wadowic, Motyl Karol z Krakowa, Nowak Franciszek z Jasienicy (Sanok), Nowak Hersch z Waitzen (Węgry), Nosek Jan z Krakowa, Niezabitowski Henryk z Kolbuszowy, Nowotarski Tomasz z Żółkwi, Nowakowski Felix z Krakowa, Olechowski Albert z Krakowa, Onok Józef z Zajkowie (Tarnów), Olszewski Jan z Żywca, Opoczyński Jan z Rydzewa (Żółkiew), Ostrowski Józef z Żywca, Olszewski Ignacy z Sokala. Olszewski Franciszek z Gorlic, Ocelkiewicz Jakób z Skawiny, Olszewski Franciszek z Krakowa, Papięż Jakób z Tymbarku, Pechła Wawrzyniec z Glinianki (Rzeszów), Piwowarczyk Andrzej z Krakowa, Piechowski Felix z Zarzecza (Przemyśl). Partyka Tomasz z Krakowa, Piotrowicz vel Czyż Walenty z Bochni, Patkiewicz Władysław Roman z Pawłosiowa, Pietrzyk Józef z Toń, Piotrowski Wojciech z Krakowa, Podolecki Józef z Krakowa, Palester Józef z Tarnowa, Porasiewicz Felix, Papiński Franciszek z Krakowa, Ratuszyński Jan z Mielca, Romanowski Karol z Krakowa, Rubinstein Julian z Karlsburga (Węgry), Ruskiewicz Ferdynand z Czarnego Dunajca (Sącz), Rokicki Jan z Krakowa, Rens Karol z Wiśnicza, Rychlak Wojciech z Rzeszowa, Rychter Jan z Witkowa, Reichert Michał z Kurzyny, Regulski Ludwik z Krakowa, Razny Jan z Krakowa, Radsiejowski Franciszek z Byczyny, Reich Jan z Tarnopola, Reichert Stanisław z Tarnowa, Sosniak Jan z Jasła, Słaba Kazimierz, Sundacki vel Sikulski Jan z Glinian, Sadowski Stanisław z Tarnowa, Sosnowski Józef z Jaworzna, Sieprawski Józef z Cholerzyna (Kraków), Seweryn Władysław z Zabłocia (Tarnów), Skrzyński Kasper z Jażwiny, Seweryn Franciszek z Krakowa, Sumara Franciszek z Nowejwsi, Soliński Władysław z Krakowa, Synowiec Stanisław z Świątnik, Strauss Jakób z Peltojan (Węgry), Stankiewicz Andrzej z Krakowa, Stolarczyk Stefan z Złoczowa, Swirczyński Kazimierz z Osieka, Sowiński Jan z Krakowa, Stachowski Jan z Krakowa, Szost Andrzej z Brzozy kurowskiej, Schabel Jan z Tarnowa, Stylger Józef z Baranowa, Stoffel Franciszek z Brodów, Stafirka Jan z Koszyc, Schwenk Wolf z Krakowa, Tufferski Edward z Sanoka, Tancer Józef z Mielca, Tomaszewski Klemens z Wieliczki, Traczewski Julian z Sącza, Tomaszewski Józef, z Mogielnicy, Tomczyk Jan z Krzeszowic, Torka Wojciech z Dąbrowicy (Rzeszów), Terlecki Grzegorz, Tarandel Józef vel Geryngeli, Ucho Wincenty z Naczałowic, Witusz Romuald z Jasła, Wejmar Filip, Włodyga Jan z Strzyżowa (Tarnów), Wilczyński Ludwik z Tarnowa, Wiśniewski Józef z Krakowa, Woźniakowski Karol z Krakowa, Wiernopolski vel Płochocki Michał, włościanin, Wilczyński Sebastian z Kolbuszowy, Winogradski Przemysław ze Lwowa, Wykierzewski Ignacy z Krakowa, Werwitz Franciszek z Wiśnicza, Wenclewicz Karol z Krakowa, Wiczeryk Czesław z Krakowa, Wiśniewski Jan z Nakwasu pod Brodami, Wierzbicki Antoni z Górki (Mogila), Wojtaszek Józef z Wadowic, Witorowski Marcin z Wieliczki, Wasik Józef z Sanoka, Wacimowski Felix z Podkamienia (Złoczów), Woźnicki Julian z Bukaresztu, Wolarowski Jan z Bochni, Wierzbicki Walenty ze Lwowa, Wach Alexander z Tarnowa, Wach Andrzej z Krakowa, Wojcik Ludwik z Mogilan, Wasko Franciszek z Krakowa, Walczak Stanisław z Krakowa, Wojłowicz Jan z Krakowa, Warga Karol z Pesztu, Wolga Józef z Tarnowa, Walz Waclaw, Zabka Franciszek z Komorowic, Zurawek Jan z Jelenia (Kraków), Zak Kazimierz, Zajac Jakób z Bochni, Zdrożyło Hieronim z Opawy, Zielński Józef z Krakowa, Ziembicki Józef ze Lwowa, Zajac Wincenty z Krzeszowic, Zettelbaum Maurycy z Pliwarka.

Wiedeń, 13. listopada. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pani wraz z dziećmi cesarskimi przybyła wczoraj o godzinie 6 wieczorem z Ischl do dworca kolei w Penzing, gdzie Cesarz Jego Mość oczekiwał na przybycie dostojnej rodziny. Następnie Najjaśn. Państwo udali się niezwłocznie do Schönbrunnu. Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta przybyła także wczoraj po południu z Saleburga do Wiednia i zajęła mieszkanie w burgu.

Jego Excelencya p. namiestnik Galicji hr. Agenor Gołuchowski przybył tu przedwczoraj wieczorem i był wczoraj przyjmowany przez Najj. Pana na osobnej audyencji.

Wczoraj zrana od godz. 10 do 11 odprawionem zostało uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele OO. Augustyanów, za wojowników austriackich poległych w boju w latach 1848, 1849, 1859 i 1866. Na nabożeństwie znajdowali się: Cesarz Jego Mość, Fml. Arcyksiążę Albrecht i wszyscy inni tu obecni Arcyksiążęta, adjutanci cesarscy, minister wojny Fml. hr. John, Fm. Hess, wszyscy wolni od służby generałowie i oficerowie sztabowi i wyżsi itd. Kościół był okryty kirem i wspaniale oświetlony. Po nabożeństwie Jego Mość Cesarz udał się na wewnętrzny plac burgu, i wszystkie wojska obecne na tej uroczystości defilowały przed Jego Cesarzką Mością przy odgłosie muzyki.

(Stypendya dla malarzy.) „Gazeta Wiedeńska“ podaje następująco obwieszczenie:

Od pierwszego półrocza bieżącego roku szkolnego są do rozdania dwa stypendya po 115 zlr. fundacyi malarza Michała Hubera przeznaczone dla ubogich uczniów c. k. akademii sztuk pięknych, którzy okazują szczególniejszą zdolność i pilność, i z których jeden ma poświęcać się malarstwu kwiatów lub krajobrazów, drugi zaś architekturze lub ornamentyce.

Stypendya te nadają się na trzy lata o ile ci którzy je otrzymają okaza się godnymi tego dobrodziejstwa przez pilność i dobre zachowanie się.

Chcący ubiegać się o te stypendya mają złożyć prośby swoje najdalej do końca listopada b. r. w kancelaryi akademickiej. Do próśb mają być dołączone świadectwa chrztu i ubóstwa, świadectwa szkolne, tudzież ostatnie prace kandydata.

Wiedeń, 9. listopada 1866.

Dyrekeya c. k. akademii sztuk pięknych.

Francya.

Paryż, 10. listopada. (Liczne uwięzienia studentów i robotników. — Posiedzenia komisji armijskiej. — Różne wiadomości.) Dzienniki zamieszczają różne szczegóły o uwięzieniach, jakie wczoraj zrobione zostały. Według „Temps“ była to prawdziwa Razzia w kawiarni Renaissance na placu sw. Michała. Cała brygada agentów policyjnych z 8 komisarzami wpadli do tej kawiarni i uwięzili 42 czy 47 młodych ludzi. Przyczyny tego uwięzienia są nieznanne, gdyż uwięzieni nie mogli dotąd mówić z przyjaciółmi swemi, co na wolnej nodze zostali. Mówią, że uwięzieni obwinieni są o udział w tajnym towarzystwie, co jednak nie zdaje się do prawdy podobnem, gdyż większa część uwięzionej młodzieży właśnie z wakacji z łona swych rodzin wróciła. „Patrie“ opisuje wypadek ten jak następuje: „Wczorajszej nocy oddział agentów policyjnych z 8 komisarzami i jednym wyższym urzędnikiem wpadł do domu Nr. 1. na Boulevard S. Michel położonego i uwięził 42 osób, oskarżonych o należenie do tajnego stowarzyszenia. Instrukeya tej sprawy właśnie odbywa się z wielką gorliwością.“ Według innych doniesień sędzia śledczy Gonet poruczone sobie ma śledztwo w tej sprawie. Uwięzieni są to po większej części prawnicy i medycy; są między nimi robotnicy fabryczni. Komisarze policyi udali się z uwięzionymi do mieszkań ich, gdzie się ściśle odbyły rewizye. W Quartier Latin wielkie panuje wzburzenie umysłów. Warty podwojone zostały.

Według późniejszych podań jest między uwięzionymi dwóch adwokatów, jeden lekarz, dwunastu studentów, dwóch ludzi osiadłych, ośmiu komisantów i 16 robotników, w ogóle 41 osób. Przed przybyciem policyi znajdowało się w lokalu 47 osób; sześć osób wydalili się poprzednio w skutek sprzeczki, do jakiej między nimi przyszło. W mieszkaniach uwięzionych zabrano wiele książek, broszur i innych pism. Znajomi i krewni uwięzionych zgłaszali się na prefekturze policyi, chcąc się dowiedzieć o losie ich; nie jednak nie wskórali, uwięzieni bowiem siedzą w tajemnym więzieniu. Na czele stowarzyszenia, o które uwięzieni są obwinieni, stać ma dwóch młodych ludzi, którzy w Lewanium i w Genewie pewną rolę odgrywali.

Dziś wieczór dały się słyszeć częste salwy karabinowe w północnej części Paryża i mieszkańcy w wielkim byli strachu. Sądzono, że wybuchło powstanie w stolicy, a liczne uwięzienia w ostatnich dniach potwierdzały to mniemanie. Znaczne oddziały wojska napadły na Paryż z pobliskich warowni, weszły do miasta przez bramy Saint-Ouen i przez inne bramy, zajęły część ulic przyległych, strzelając bez ustanku. Pomiedzy strzelaniem dał się słyszeć odgłos bębnow i trąb, niespokój był wielki i część mieszkańców tak się zalekła, iż wielu poczęło uciekać. Cały ten atak rozpoczął się po południu jak się ściemniło i trwał do godziny w pół do ósmej, o którym to czasie strzelanie ustało. Wojsko ustąpiło z ulic a mieszkańcy łoskotem przestraszeni dowiedzieli się, że nie było wcale powstania w stolicy, lecz był tylko prosty manewr nocny wojska w północnej części Paryża stojącego. Nie wiadano dotąd z jakich powodów manewr ten nakazany został.

Według „Memorial diplomatique“ rząd francuski wystósował do rządu tureckiego notę, w której wyraża pewną nadzieję, że wysoka Porta zapobiegając nowym powstaniom w Archipelagu, ludności uspokojonej dotrzyma obietnice jakie robiła powstańcom. Gabinet tuilerski korzystał z tej sposobności dla przypomnienia Turcyi szczerego i lojalnego wykonania Hathumayum i rekojmii chrześcianom Kandyi przyrzeczonych. Nota francuska oddaje sprawiedliwość uczuciom ludzkości i sprawiedliwości Porty otomańskiej względem chrześciańskich jej poddanych; ale wiadomo, że rozkazy Padszacha rzadko kiedy bywają wykonane; po prowincyach samowola gubernatorów zajmuje miejsce prawa i staje się częstokroć powodem skarg ludności chrześciańskiej.

W poniedziałek odbędzie się znów posiedzenie komisji gwołi reorganizacyi armii, na którem podkomisya z pięciu członków wyznaczona być ma, dla złożenia umotywowanej relacyi o sześciu różnych projektach, które na poprzednich dwóch posiedzeniach złożone, odczytane i jako uwzględnienia godne uznane zostały. Projekta te pochodzą od Cesarza przez ministra stanu Rouhera, od marszałków Randon i Niel, od generałów Bourbaki, Fleury i Allard. Na drugim posiedzeniu komisji zabierali głos pp. Lebrun, Cavaignac, Trochu, Mac-Mahon i Darricand. Marszałek Mac-Mahon, który nie ma daru wymowy, odczytał rozprawę bardzo zwięzle napisaną

odezły ten wielkie wrażenie zrobić miał. Jenerał Trochu mówił wymownie i wiele, a jenerał intendant Darricand wyjaśniał rzecz ze stanowiska administracyjnego. Dziś o godzinie czwartej z południa odbyła się znów pod przewodnictwem Cesarza rada ministrów w Tuileryach.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 13. listopada. (Manifest cesarski.) „Dzien. Warszaw.“ ogłasza manifest cesarski, wydany z powodu zaślubin W. księcia Następcy tronu z księżniczką Dagmarą, z którego przytaczamy następujący ustęp odnoszący się do złagodzenia kar więźniom politycznym:

1) Tym z przestępców, na których wydany wyrok sądowy przed wydaniem tego manifestu wprowadzony został w wykonanie, jeżeli od czasu wydania tego wyroku prowadzili się bez zarzutu, nie byli na nowo pod sądem i nie znajdowali się w ucieczce, nadać następujące ulgi:

1) Przepięcom zesłanym do robót ciężkich, po przebyciu w tych robotach, przez pełnoletnich dwóch lat, a przez niepełnoletnich jednego roku, ograniczyć roboty, osadzonym na czas nieokreślony, dwudziestu latami, a dla innych zmniejszyć oznaczone w wyrokach terminu o jedną czwartą część.

2) Tym z przestępców, którzy przy osądzeniu na ciężkie roboty, na mocy praw obowiązujących do 17. kwietnia 1863 roku, a w Królestwie Polskiem do 30. sierpnia (11. września) 1864 roku, podlegli karze cielesnej, zmniejszyć określony im w wyrokach czas robót na następujących zasadach: osadzonym do ciężkich robót bez terminu ograniczyć takowe piętnastoma latami, a dla innych zmniejszyć określoną w wyrokach terminu o jedną trzecią część.

3) Zesłanym do Syberji na osiedlenie, dozwoląc po przebyciu na zesłaniu pięciu lat, zapisywać się do gmin wiejskich w Syberji; po przebyciu zaś nie mniej dziesięciu lat, jeżeli tylko nie są z włóczęgów, którzy ukryli swe pochodzenie, pozwolić zapisywać się w miastach syberyjskich do mieszczan, nie nadając im jednak prawa przechodzenia do wyższych stanów miejskich.

4) Określone w poprzednim punkcie terminu do zapisywania się do gmin miejskich lub wiejskich, skrócić o połowę dla tych przestępców, którzy przy osądzeniu na zesłanie na osiedlenie, na mocy postanowień obowiązujących do 17. kwietnia 1863 roku, a w Królestwie polskiem do 30. sierpnia (11. września) 1864 roku, podlegli karze cielesnej.

5) Zesłanym na mieszkanie do Syberji, lub do odległych z wyjątkiem syberyjskich gubernii, z zamknięciem, lub zamiast takowego z przeznaczeniem pobytu bez wydalania się w oznaczonym na mieszkanie mieście, osadzie lub wsi, czas zamknięcia lub pobytu bez wydalania się skrócić o jedną trzecią część.

6) Zesłanym na mieszkanie do Syberji bez przeznaczenia zamknięcia lub pobytu bez wydalania się w oznaczonym miejscu, po przebyciu przez nich na zesłaniu nie mniej czterech lat, pozwolić prosić o przemieszczenie do innych odległych gubernii zewnątrz Syberji.

7) Zesłanym na mieszkanie do odległych, z wyjątkiem syberyjskich gubernii, bez przeznaczenia zamknięcia lub pobytu bez wydalania się w jednym miejscu, po przebyciu przez nich na zesłaniu nie mniej czterech lat, dozwalać, na ich prośbę, przesiedlać się do innych gubernii, które w tym celu będą wyznaczone przez ministra spraw wewnętrznych, pod warunkiem żeby wybierane przez przesiedlającego się miejsce nowego zamieszkania, było nie bliżej trzechset wiorst od miasta lub wsi, z których zostali zesłani. Przesiedleni na tej zasadzie, podlegają na nowem miejscu zamieszkania osobnemu dozorowi policyi przez dwa lata i nie mają prawa przez cały ten czas wyjeżdżać do innych miejsc.

8) Zesłanym na Syberję na zamieszkanie w zamian trzymywania w rotach aresztanckich lub domach roboczych, kiedy po zapisaniu się do stanu podatkowego na zasadzie ustawy o zesłanych, przebyli na zesłaniu, przy dobrem sprawowaniu się i regularnem opłacaniu podatków, nie mniej pięciu lat, pozwolić prosić o powrót do wewnętrznych gubernii na wyłożonych w poprzednim punkcie zasadach. Przepis ten nie rozciąga się do włóczęgów, którzy ukryli swe pochodzenie.

9) Osobom, osadzonym do robót w rotach poprawczych aresztanckich wydziału cywilnego i osiedlniczych, lub na zamknięcie w twierdzach, w domu kary lub roboczym, lub też w więzieniu, a także skazanym na areszt lub do robót publicznych, określone im terminu robót lub zamknięcia zmniejszyć o jedną trzecią część.

KRONIKA.

(Dysputa uniwersytecka.) D. 17. b. m. o godz. 11. przedpołudniem p. Emil Hilbricht celem uzyskania stopnia doktora praw, bronić będzie w tutejszym uniwersytecie następujących tez: Prawo młewa przysłużyło w dawnej Polsce wyłącznie dworowi; prokurator rządowy w austr. procesie karnym nie zajmuje właściwego mu stanowiska oskarżyciela publicznego; wyłączne prawo nakładu, warowane ustawą, natenczas tylko da się usprawiedliwić, jeżeli nie trwa zbyt długo; system powszechny służby wojskowej w każdym razie państwom większe podaje korzyści, niżeli istniejący w Austrii obecnie sposób poboru; samobójstwo jest prawie obojętne, a tylko moralnie nagannem.

(Obywatelstwo honorowe). Pan Felicjan Laskowski wiceprezes galic. Towarzystwa kredytowego, naddirektor galic. kasy oszczędności i depu-

towany na sejm z obwodu sanockiego, otrzymał od gminy miasta Dobromila dyplom na honorowe obywatelstwo.

(Pożary.) W Liwczu w obwodzie żółkiewskim powstał pożar w nocy z 20. na 21. z. m., i zgorzały zabudowania gospodarskie dwóch włościan z zasobami zboża i siana, sprzęty gospodarskie, a nadto 12 owiec i 5 sztuk bydła rogatego. Szkodę obliczono na 1700 złr. w. a. Ogień miał być podłożony.

W tem samym miejscu wydarzył się 26. z. m. drugi pożar, który zniszczył dom włościański, dwie szopy i rozmaite sprzęty domowe, wszystko razem wartości 200 złr. Ogień wszczął się z pieca z powodu złej konstrukcyi jego.

Dnia 31. z. m. zgorzał w miasteczku Busku w obwodzie złoczowskiem dom izaelity z zasobem zboża i lnu, razem wartości do 2000 złr. w. a. Przyczyną pożaru była jak się zdaje nieostrożność.

W Hurniu w obwodzie stryjskim zniszczył ogień, podłożony przez nieznanego dotąd zbrodniarza, na dniu 3. b. m. dwa domy włościańskie z budynkami gospodarskimi i plonem tegorocznym. Szkada wynosi 680 złr. w. a.

Nakoniec w Rosochaczu w obwodzie samborskim zgorzała w nocy z 7. na 8. b. m. stodoła włościańska ze zbożem i sianem, razem wartości 200 złr. w. a.

W Drohobyczy na przedmieściu Zawicza, dnia 7. b. m. spaliła się destylatornia wosku ziemnego. Szkada wynosi 1200 złr. Ogień powstał przez nieostrożność.

W Kosmaczu w powiecie Solotwińskim, dnia 8. b. m. w nocy spalił się dom włościański ze stajnią. Przyczyna pożaru jest niewiadoma. Szkada wynosi 180 złr. w. a.

W Dolinie dnia 10. b. m. spaliła się stodoła ze zbożem i stajnią. Szkada wynosi 1200 złr. Ogień powstał przez nieostrożność.

(W Norymberdze) na dorocznym zjeździe członków archeologicznej instytucyi Germańskiego muzeum, postanowiono zaprosić jednego Polaka do grona wydziału uczonych, fachowych. Po roztrząszeniu kwalifikacyi naukowych przedstawionych kandydatów, wybór dokonany przez tajne głosowanie padł na prof. J. Łepkowskiego z Krakowa.

(Izaak Keller) komisant handlu winnego, z Tarnowa, 27 lat liczący, ścigany jest przez sąd krajowy w Offenbachu (w W. ks. heskiem) gdzie ukradł znaczniejszą sumę pieniędzy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca października 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Tarnopol		Trembowla		Grzymałów		Skalał		Buczacz		Halicz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	3	58	3	45	3	12	3	25	3	50	3	-
„ żyta	2	21	2	5	1	85	2	-	2	50	2	20
„ jęczmienia	1	83	1	50	1	57	1	40	2	-	1	40
„ owsa	-	85	-	90	-	76	-	70	1	-	-	80
„ karczki	2	16	2	5	1	98	2	20	2	50	-	-
„ kukurudzy	-	-	-	-	-	-	-	-	2	75	2	20
„ ziemniaków	-	61	-	70	-	54	-	49	-	80	-	80
Cetnar siana	1	21	-	-	-	97	1	50	1	-	-	60
„ wełny	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
„ nasienia konieca	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sag drzewa twardego	7	91	-	-	5	11	6	-	4	50	6	-
„ miękkiego	7	-	-	-	4	80	4	-	3	50	4	-
Funt mięsa wołowego	-	11	-	11	-	9	-	10	-	10	-	10
Mas ckwity	-	64	-	60	-	-	-	-	-	45	-	45

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 14. listopada. Gazeta Wiedeńska donosi: Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem piśmie odroczone z 12go b. m. poruczyć najmiłościwiej ministrowi spraw zagranicznych baronowi Beustowi także czynności ministerstwa cesarskiego domu i postanowić równocześnie, ażeby tenże nosił tytuł ministra cesarskiego domu i spraw zagranicznych.

Kopenhaga, 12. listopada. Ustęp mowy tronowej względem Szlezewiku opiewa jak następuje:

„Prusy obowiązały się w traktacie pragskim do oddania Danii północnego Szlezewiku, jeżeli się ludność w wolnem głosowaniu za tem oświadczy. Warunek ten traktatu dotąd nie jest wykonany, lecz dosłowne jego brzmienie i narodowy kierunek, w jakim się stosunki europejskie rozwijają, dostateczną są rękojmią, że dostaniemy naturalne granice, do bezpieczeństwa naszego państwa potrzebne, do którego to celu nadzieje nasze po pokoju wiedeńskim ciągle zwrócone były, a którego uprawnienie mocarstwa neutralne i przyjaźne dawno już uznały, przed innemi zaś mianowicie Cesarz Francuzów, który interesował się tą sprawą w sposób na najgłębszą wdzięczność naszą zasługujący.“

Paryż, 13. listopada. Elektor Heski przybędzie tu jutro.

Paryż, 13. listopada. Dziennik „Droit“ donosi, że przestępcanie osób we śróde aresztowanych ukończone zostało. Uwięzieni obwinieni są o zawiązanie tajnego towarzystwa, nie zaś o schadzki zakazane.

